

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **A. B., S. G. i Z. M.**

uniewinnionych od zarzutu popełnienia czynów z art. 212 § 2 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 15 kwietnia 2021 r.,
kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 6 marca 2020 r., sygn. akt II Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 5 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...)

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od oskarżycielki prywatnej Z. I.:**
 - na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego,**
 - na rzecz A. B., S. G. i Z. M. kwoty po 720 zł (dla każdego z wymienionych) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej poniesionych w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Prywatnym aktem oskarżenia wniesionym przez Z. I. zostali oskarżeni:

A. B. o to, że:

1. w dniu 25.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „P.” i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „Brawo Brawo Bravissimo!!! Może wreszcie to zmobilizuje rozleniwioną szefową - koordynatorkę

(kto ją wybrał???) panią Z. I. do działania? Może biuro posła W. C. będzie codziennie czynne od poniedziałku do piątku, a nie wg widzi mi się pani dyrektor biura Z. I. (jak się wyśpi to wstanie)? Może interesanci będą mogli liczyć na pomoc i nie będą całować klamki? Przyszedł czas do działania na rzecz K. i regionu - WRESZCIE!!! Wyborca to nie INTRUZ przeszkadzający pani I. w sjeście tylko obywatel, którego sprawy są ważne, a kto tego nie rozumie nie warto aby był opłacany przez NARÓD", tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

2. w dniu 25.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „k. (...)" i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „Porównajcie biuro posła W. C. i senator M. B., a nawet powąchajcie po wejściu? W pierwszym jak w ogóle jest czynne odrapane ściany, oskrobane stare plakaty i zapach stęchlizny, w drugim czystość wręcz chirurgiczna, wejście z ulicy, zawsze czynne z unoszącym się zapachem kawy którą pani senator częstuje interesantów", tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

3. w dniu 25.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „x. (...)" i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „Nawet wice przewodniczący Parlamentu Europejskiego euro poseł R. C. się poznał na pani Z. I. przenosząc biuro pani senator dr. n. med. M. B. na starówkę ul. (...) gdzie biuro zawsze jest czynne i służy wyborcą", tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

4. w dniu 28.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „a. (...)" i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „Z. nie jest skarbnikiem a kasę chętnie zbiera, nawet w autokarach które płaci centrala. Obserwatorze tego nie zaobserwowałeś?", tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

5. w dniu 17.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „o. (...)" i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „(...) KwaziModo" znowu w akcji, pluje w koło aby przykryć swoją wściekłość po przegranych wyborach. Radni miejscy i powiatowi mają dość jej obłąkańczych pomysłów. W. jak nie pomyśli i się jej nie pozbędzie to odejdzie „na kocie", tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

6. w dniu 17.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „l." i adresem IP o nr (...), komentarza o treści: „Pani I. nie może pogodzić się ze swoją przegraną w wyborach tak samo jak jej koledzy z P. i S. Ten

artykuł to wypociny w jej stylu. Panie W. C. wielki czas wymienić wyjeżdżoną „Klacz” na młodą wykształconą „Łanie””, tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

7. w dniu 18.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „B. (...)” i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „Żadnego podziału X. w K. i regionie nie ma, jest tylko ropyjący wrzód, który trzeba przeciąć. Ten wrzód to pazerna Z. w swym obłąkanym amoku!!!!”, tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

8. w dniu 18.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „y.” i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „Ze słyszenia wiem, że poseł W. C. poszukuje stanowiska dla pani Z. I. Problem w tym, że albo gabinet za ciasny /albo meble w nim za liche dla takiej osoby. Proponuję stanowisko konduktora w M. lub Y. bo jest to wysokiej klasy fachowiec od zbierania pieniędzy w autokarach (robi to zawsze i chętnie podczas wyjazdów. A bilety? no cóż po co komu bilety?”, tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

9. w dniu 18.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „s.” i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „Ktoś tu używał słowa „Klacz” ja tak dla uściślenia powiem że piękna klacz to zwierzę o delikatnej głowie osadzonej na długiej szyi na suchych nogach z rozwianą grzywą w galopie. Jakoś tych cech u opisanego pierwowzoru nie mogę dostrzec, no może ta sucha noga? nie wiem tylko czy nadaje się do kucia?”, tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

10. w dniu 20.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się adresem IP o nr 83.23.125.50, komentarz o treści: „Wiadomość zasłyszana! Spadek tej „damy” to działka Nr.4(...) wraz z zabudową przy ul. (...) w S., jest to tzw. blok wojskowy. Miasto wycenia na 200000 zł spadkobierca podobno żąda jedno zero więcej. W zeznaniu radnej o tym cisza, więc jak to jest? To pytanie stawiam przewodniczącej komisji rewizyjnej Rady Miasta K.?????????”, tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

S. G. o to że:

1. w dniu 26.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „Z. (...)” i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „bierze: emeryturę, za biuro okręgowe, za wieka sejmiku, może gdzieś w radzie nadzorczej jest? - jeszcze cholerze mało. To jakiś serial - „Prywatne i Swojskie”, tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

2. w dniu 19.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „g.” i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „stary popularny v. albo stary działacz pisuar??? zgadnij??? Podpowiedz i to, i to niemieckobrzmiące, tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

3. w dniu 20.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „w. (...)” i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „mocny od lat jest „związek” pełnomocnika ZI i Posła WC, („Na dobre i na złe”) to już się przyjadło! Ona nic nie może tylko o swoją stara dupę dba, o Uwaga!! Dobra materialne w S.(ponoć spadek rodzinny? Po kim? po I.? Niby niemieckie ale jako bardziej hebrajskie??) on jak kłapa od sedesu trzyma się tej deski,"ziomal" Be(...)ondo z Grunbergu i baba jaga z Bakutilu. Nieszczęścia chodzą parami. Media wspierają ten układ zamknięty, ale i s. z p.”

tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

4. w dniu 23.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „d. (...)” i adresem 1 IP o nr (...), komentarz o treści: „sprawdzić możesz G. patałachy!!! Senator, Posłowie O. i D. mają oddzielne biura!!! Przypominam głębie, że to OKRĘG K.!!!!!!! Wróc to jest śmiech na Sali O.!!! M.!!! tak jak K. czy O.!!! To są kpiny brukowca!!!”, tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

5. w dniu 23.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „Z. (...)” i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „Ponoć ma się ukazać w (...) film romantyczny z pisiorami w rolach głównych pt. „Hotelowy romans w S.”, Oj dzieje się tam Witja I Mariolka.”, tj. o przestępstwo z art. 212 § 2 k.k.

oraz **Z. M.** o to, że:

1. w dniu 26.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „Z. (...)” i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „bierze: emeryturę, za biuro okręgowe, za wieka sejmiku, może gdzieś w radzie nadzorczej jest? - jeszcze cholerze mało. To jakiś serial - „Prywatne i Swojskie”, tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

2. w dniu 19.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „g.” i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „stary popularny v. albo stary działacz pisuar??? zgadnij??? Podpowiedz i to, i to niemieckobrzmiące, tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

3. w dniu 20.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „w. (...)” i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „mocny od lat jest „związek” pełnomocnika ZI i Posła WC, („Na dobre i na złe”) to już się przyjadło! Ona nic nie może tylko o swoją stara dupę dba, o Uwaga!! Dobra materialne w S. (ponoć spadek rodzinny? Po kim? po I.? Niby niemieckie ale jako bardziej hebrajskie??) on jak kłapa od sedesu trzyma się tej deski, "ziomal" Be(...)ondo z Grunbergu i baba jaga z Bakutilu. Nieszczęścia chodzą parami. Media wspierają ten układ zamknięty, ale i s. z p."

tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

4. w dniu 23.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „do autora” i adresem 1 IP o nr (...), komentarz o treści: „sprawdzić możesz G. patałachy!!! Senator, Posłowie O. i i D. mają oddzielne biura!!! Przypominam głębie, że to OKRĘG K.!!!!!!!! Wróc to jest śmiech na Sali O.!!! M.!!! tak jak K. czy O.!!! To są kpiny brukowca!!!", tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k.

5. w dniu 23.03.2016 r. umieścił na portalu internetowym (...).pl, posługując się pseudonimem „Z. (...)” i adresem IP o nr (...), komentarz o treści: „Ponoć ma się ukazać w (...) film romantyczny z pisiorami w rolach głównych pt. „Hotelowy romans w S.", Oj dzieje się tam Witja I Mariolka.", tj. o przestępstwo z art. 212 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 5 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...), uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzuconych im czynów. Zasadził od oskarżycielki posiłkowej na rzecz oskarżonych kwoty po 2160 zł tytułem zwrotu poniesionych przez nich kosztów udziału w sprawie obrońców z wyboru.

Apelację od tego wyroku, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonych, wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej. Zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia na skutek naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez:

a/ przyjęcie, że jedynym dowodem na sprawstwo oskarżonych miały wskazywać zeznania świadka M. P. podczas, gdy istniały oprócz zeznań M. P. inne dowody na sprawstwo oskarżonych, a mianowicie pismo M. P. z dnia 15 października 2019 r., zawiadomienie o przestępstwie przez M. P., zeznania świadka T.J., który również padł ofiarą zniesławiających komentarzy, zeznania J. Z., który otrzymał ulotkę o ojcu oskarżycielki od jednego z oskarżonych,

b/ pominięcie, że w sprawie istniał nieprzerwany logiczny ciąg poszlak wskazujących na sprawstwo oskarżonych, ciąg poszlak nie został poddany analizie przez Sąd I instancji;

c/ pominięcie, że świadek M. P. była atakowana w związku z posiadaniem statusu świadka w niniejszej sprawie przez świadka K. L. i nakłaniana do wycofania się od wzięcia udziału w postępowaniu o zniesławienie oskarżycielki prywatnej i nieskładania zeznań, w związku z czym M. P. w dniu 28 czerwca 2017 r. złożyła do K. w K. pisemne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa;

d/ poprzez przyjęcie, że byłoby bezzasadne domniemanie, że oskarżeni popełnili przestępstwo z uwagi tylko na fakt, iż wpisy pochodziły z serwera siedziby Senator B. bądź z mieszkania Matki Z. M., podczas gdy z zeznań świadka M. P. wynikało, że oskarżeni rozmawiali w biurze S. B. zniesławiająco na temat oskarżycielki prywatnej, a kolejnego dnia pojawiały się w Internecie informacje o takiej samej zniesławiającej treści, co zdaniem oskarżycielki w wystarczający sposób potwierdza popełnienie przestępstwa przez oskarżonych, co potwierdzają zeznania świadka: „Ja chcę, powiedzieć, że te słowa o Pani I., które wyrażali w ścisłym gronie oskarżeni na następny dzień znajdowały na (...)-ie, oni wiedzieli, że to się tam znajdzie, bo na drugi dzień otwierali komputer i się z tego śmiali”, „oskarżony B. mówił, że trzeba Z. ośmieszyć, nazywali ją Z. - nawet założyli teczkę w której kazali mi zbierać wycinki z prasy, komputera i gromadzić w tej teczce, ateczka była podpisana „Z.” (protokół rozprawy z dnia 26 czerwca 2018 r., s. 2-5), a także potwierdza to treść pisma z dnia 15 października 2016 r. „(...) organizowali spotkania w Biurze Senatorskim. Odbывwały się one w bardzo wąskim gronie ludzi o wątpliwej reputacji moralnej, podczas których Pan A. B. układał teksty obrażające Panią Z. I. i Połtę W. C., jednocześnie konsultując się telefonicznie w tej sprawie z córką (...) w spotkaniach tych brali udział (...) radny S. G. i Z. M. (...) wyżej wymienione osoby rozchodziły się do domów i na drugi dzień oszczerstwa te ukazywały się w Internecie, dokładnie w takiej samej formie, w jakiej były przekazywane na spotkaniu w biurze senatorskim”;

e/ pominięcie zeznań świadka K. W., który twierdził, że może ze dwa razy słyszał, że pan B. wygłaszał negatywną opinię o pani I.; słyszał też, że negatywnie o pani I. wypowiedział się oskarżony G.

2. obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia w wyniku dokonania błędnych ustaleń faktycznych:

a/ poprzez przyjęcie, że wyjaśnienia oskarżonego Z. M. były wiarygodne, spójne i logiczne oskarżony twierdził bowiem, że w marcu 2016 r. był okres wyborczy i w tym czasie był członkiem X., a w jego domu przewijało się masę ludzi i mogli oni korzystać z komputera, podczas gdy w 2016 r. nie było okresu wyborczego, gdyż wybory parlamentarne odbywały się w 2015 r.;

3. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku odniesienia się do wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, Sąd w sposób pełny nie wskazał jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, Sąd nie odniósł się do pisma świadka M. P., które zostało złożone jako załącznik do pisma przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej.

Wskazując na powyższe, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedziach na apelacje obrońca A. B. oraz obrońca S. G. i Z. M. wnieśli o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 6 marca 2020 r., sygn. akt II Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Zasadził od oskarżycielki prywatnej na rzecz oskarżonych kwoty po 840 zł tytułem wydatków związanych z ustanowieniem obrońców w postępowaniu odwoławczym a na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 110 zł oraz opłatę za to postępowanie w kwocie 60 zł.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej. Zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych, zarzucając „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Okręgowy w K. prawidłowej oraz wszechstronnej kontroli odwoławczej i nienależytym rozważeniu i ustosunkowaniu się w uzasadnieniu orzeczenia do zarzutów podniesionych w apelacji oskarżycielki prywatnej w następstwie czego doszło do wydania orzeczenia uniewinniającego

oskarżonych pomimo istniejących w sprawie dowodów, które ocenione kompleksowo pozwalały na przypisanie winy wszystkim sprawcom czynów z art. 212 par. 2 k.k.”

W oparciu o ten zarzut, autor kasacji wniósł o skierowanie sprawy na posiedzenie w trybie art. 535 § 5 k.p.k. i uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, ewentualnie o rozpoznanie sprawy na rozprawie i uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. jako Sądowi II instancji.

W pisemnych odpowiedziach na kasację obrońcy oskarżonych wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od oskarżycielki prywatnej na rzecz oskarżonych kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd obrońców oskarżonych, że przedmiotowa kasacja jest oczywiście bezzasadna, a w konsekwencji oddalić ją w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron. Zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K., wydany w sprawie obrazującej głęboki antagonizm osób zaangażowanych w działalność tej samej partii politycznej, nie jest dotknięty uchybieniem mającym postać bezwzględnej przyczyny odwoławczej (tezy o zaistnieniu tego uchybienia kasacja zresztą nie postawiła), względnie innym rażącym naruszeniem prawa mogącym mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Wymaga podkreślenia, że pełnomocnik oskarżycielki prywatnej nie respektował fundamentalnych reguł dotyczących kasacji, a to tej, że skoro jest ona wnoszona od orzeczenia sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.), to – jak zaznaczono – powinna wykazywać uchybienia popełnione przez ten sąd oraz tej, że uchybienia te muszą polegać na rażącej obrazie prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, względnie na dopuszczeniu do sytuacji, że w sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna uchylenia orzeczenia. Faktem jest, że w kasacji podniesiono zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., tj. przepisów dotyczących postępowania odwoławczego, jednakże samo wskazanie jako naruszonych tych przepisów nie czyni kasacji zasadną.

Jest charakterystyczne, że w zarzucie kasacji akcentowano, iż w następstwie nieprawidłowej kontroli odwoławczej doszło do wydania orzeczenia uniewinniającego oskarżonych, chociaż to orzeczenie wydał Sąd I instancji. Dlatego treść tego zarzutu, ale też jego uzasadnienie pozwalają na stwierdzenie, że skarżący pod pozorem naruszenia art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. w istocie zmierzał do zanegowania ustaleń Sądu pierwszej instancji, zaaprobowanych następnie przez Sąd odwoławczy, a samą kasację traktował jako kolejny środek odwoławczy. Niezależnie od tego trzeba zauważyć, że w części motywacyjnej tej skargi jest mowa, iż Sąd II instancji naruszył „cały szereg istotnych przepisów procedury karnej”, jednak konkretnie wskazano na naruszenie tylko wspomnianych dwóch przepisów, nadto wymaga podkreślenia, że chociaż autor kasacji podniósł ogólnie nienależyte rozpoznanie zarzutów apelacji (wypada przyjąć, że wszystkich), to jego zastrzeżenia wzbudził „w szczególności” fakt, iż Sąd *ad quem* nie poddał analizie, że „walory wiarygodności zeznań świadka P. były potwierdzone jej pisemnym wystąpieniem – pismo M. P. z dnia 15 października 2016 r., nadto pominięte zostało całkowicie to, że M. P. złożyła zawiadomienie o popełnieniu na jej szkodę przestępstwa przez głównego świadka obrony K. L., nakłaniającą ją do wycofania się z zeznań w charakterze świadka w niniejszym postępowaniu, złożonym już 28 czerwca 2017 r. do K. w K., co oceniane łącznie pozwalało przyjąć, że świadek M. P. jest świadkiem o niezwykle istotnym znaczeniu i w sposób oczywisty wiarygodnym”. Treść pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku każe jednak stwierdzić, że kwestii dowodu z zeznań tego świadka Sąd Okręgowy poświęcił wiele uwagi, zaś fakt, że nie zanegował stanowiska Sądu *meriti* odnośnie do tego dowodu nie znaczy, że nie dokonał „prawidłowej oraz wszechstronnej kontroli odwoławczej”. Wskazał, że „świadek M. P. pozostawała w konflikcie (...) z oskarżonymi, przede wszystkim A. B.” (istotnie, świadek wskazywała na wręcz poniżające traktowanie jej przez wymienionego na terenie biura senator M. B.) i uznał – co nie sposób uznać za błąd w rozumowaniu – że ta okoliczność osłabiała wartość dowodową jej zeznań. Zeznania M. P. są w części odzwierciedleniem jej pisma z dnia 15 października 2016 r. (w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego błędnie podano datę 15 października 2019 r., która też pojawiła się w apelacji) skierowanego do prezesa Zarządu Okręgowego partii X. w K., opisującego „jak

funkcjonuje biuro Pani Senator M. B.” (k. 76-79 akt sprawy), zatem nie ma powodów, by twierdzić, że fakt sporządzenia tego pisma zasadniczo wzmacnia wiarygodność tego świadka. W tym względzie ma zatem rację Sąd Okręgowy, że w sytuacji, gdy chodziło o to samo źródło dowodowe, pismo nie wymagało dodatkowej, odrębnej analizy, co zresztą byłoby niedopuszczalne w świetle art. 174 k.p.k., gdyby analiza ta oznaczała zastąpienie zeznań świadka treścią pisma. Na marginesie można zaznaczyć, że w piśmie tym była mowa o niewłaściwym z punktu widzenia autorki zachowaniu tylko A. B. i jego córki M. B., której „głównym problemem było założenie czarnej teczki (...) przeciwko Dyrektorowi Biura Prezesa Okręgowego – Pani Z. I.”, natomiast S. G. i Z. M. zostali wraz z trzema innymi osobami wymienieni jedynie jako biorący udział w spotkaniach we wspomnianym biurze, bez wskazania że ich zachowanie również było niewłaściwe. Podkreślić nadto należy, że o piśmie, na które powołuje się pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, M. P. wspominała podczas przesłuchania na rozprawie w dniu 15 listopada 2017 r., jak również na rozprawie w dniu 26 czerwca 2018 r., jednak na okoliczność treści tego pisma strony nie zadały jej wtedy szczegółowych pytań. Inną kwestią jest, że tak adresat pisma, jak też osoby, które jego kopię otrzymały do wiadomości (prezes partii X., przewodniczący Komitetu Wykonawczego tej partii), najwyraźniej z dystansem odnieśli się do treści pisma, skoro nie zechcieli udzielić autorce odpowiedzi (zeznania M. P. – k. 69 odw.), zaś i po wyborach w 2019 r. M. B. jest senatorem RP z ramienia partii X. Natomiast M. P. została zawieszona w prawach członka tej partii (zeznania tego świadka – k. 127 odw.).

Sąd Okręgowy nie pominął „całkowicie” faktu „złożenia zawiadomienia o popełnieniu na jej (M. P. – uzup. SN) szkodę przestępstwa przez głównego świadka obrony K. L.”. Uznał jedynie, że tak jak i fakt sporządzenia przez M. P. pisma z dnia 15 października 2016 r. nie wymaga on szczegółowej analizy, co nie jest błędem w sytuacji, gdy z materiałów sprawy w żaden sposób nie wynika, że wymieniona była „głównym świadkiem obrony”, a zwłaszcza że działała z inspiracji oskarżonych. Najwyraźniej jej zachowanie, określone przez skarżącego jako „prześladowanie”, „napastowanie” M. P., zostało uznane jako niewyczerpujące znamion czynu zabronionego, skoro „sprawa skończyła się umorzeniem” (zeznania M. P. – k. 69 odw., k. 128); sama K. L., również zawieszona w prawach członka działaczka partii

X. (zeznania tego świadka – k. 134) nie negując, że rozmawiała z M. P., zaprzeczyła, by wyrzucała jej wystąpienie przeciwko oskarżonym (k. 134) i nie można przyjąć, że rażąco błędnie Sąd Okręgowy uznał, iż relacje łączące te osoby były bez znaczenia dla poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, które nie pozwalały na przypisanie oskarżonym sprawstwa czynów z art. 212 § 2 k.k.

Sumując powyższe trzeba przyjąć – wbrew przekonaniu skarżącego, że zeznania M. P. powinny zostać uznane za wystarczające do skazania oskarżonych – iż Sąd Okręgowy nie naruszył rażąco prawa dzieląc pogląd Sądu *meriti*, że w niniejszej sprawie nie występuje nieprzerwany, logiczny ciąg poszlak, który bezsprzecznie wskazuje na sprawstwo oskarżonych. Niezależnie od tego, że Sąd *ad quem* wskazał na okoliczności osłabiające wiarygodność świadka M. P., trafnie zwrócił też uwagę, że sama świadek zeznała, iż żaden z oskarżonych w jej obecności nie dokonywał wpisów będących przedmiotem oskarżenia, jak też nie potwierdzał, by był ich autorem, nadto że łącza internetowe, z których korzystali oskarżeni, nie były niedostępne dla innych osób. Słusznie też Sąd II instancji odnotował, że „zarzuty dotyczące oskarżonych S. G. i Z. M. są praktycznie powtórzone, trudno jednoznacznie stwierdzić, czy wpisy wskazane w zarzutach miały być jednocześnie dokonywane przez tych oskarżonych na tym samym komputerze, czy pisali je wspólnie, przy czym podkreślić należy, iż nie ustalono, aby jakiegokolwiek wpisy pochodziły z komputera, z którego korzystał oskarżony S. G.”. Na marginesie można zauważyć, że nie sposób przyjąć, iż każdy z wpisów przytoczonych w akcie oskarżenia może być identyfikowany jako niewątpliwie odnoszący się do Z. I. i dla niej obraźliwy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, co zgodnie z art. 637a i art. 636 § 1 i 3 k.p.k. skutkowało obciążeniem oskarżycielki prywatnej kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego oraz zasądzeniem od niej na rzecz oskarżonych zwrotu poniesionych przez nich w postępowaniu kasacyjnym kosztów pomocy prawnej. Koszty tej pomocy ustalono według stawki określonej w § 11 ust. 4 pkt 2, przy zastosowaniu § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.), uznając, że

sporządzenie pisemnej odpowiedzi na kasację odpowiada sporządzeniu przez adwokata opinii o braku podstaw do wniesienia kasacji.